

Hubert Hurkacz pożegnał się z turniejem w Paryżu

zibi · 30 maja, 2022



Hubert Hurkacz zakończył w poniedziałek występ w wielkoszlemowym turnieju French Open 2022. W meczu IV rundy, którego stawką był awans do ćwierćfinału gry pojedynczej mężczyzn, Hubert Hurkacz (13. ATP) przegrał z nieco wyżej notowanym Norwegoem Casperem Ruudem (8. ATP) 2:6, 3:6, 6:3, 3:6.

Poniedziałkowy mecz od początku nie przebiegał po myśli Huberta Hurkacza. Wprawdzie w secie otwarcia na stratę podania już w gemie drugim Polak zdołał błyskawicznie odpowiedzieć re-breakiem, ale po następnym własnym gemie serwisowym ponownie przegrywał ze stratą przełamania i tym razem już nie „odpowiedział”. Wrocławianin raz jeszcze stracił w secie I serwis, w efekcie przegrywając partię otwarcia wyraźnie 2:6.

Druga odsłona meczu była jeszcze bardziej jednostronna, gdyż „Hubi” został przełamany już w gemie drugim i nic już nie był w stanie wskórać. Polak miał tylko jedną okazję na zdobycie przełamania powrotnego, ale to Norweg dominował na korcie i pewnie rozstrzygnął seta na swoją korzyść 6:3.

Do tego momentu nic nie wskazywało, że w tym meczu coś jeszcze może się wydarzyć, ale jednak Hubert Hurkacz, choć wyraźnie nie był to jego dzień, podjął walkę. W secie III Polak wreszcie nie dał się przełamać, sam zaś zdobył break na 4:2 i to on wygrał tego seta 6:3, przedłużając szanse na zwycięstwo.

Szansa ta stała się jeszcze bardziej realna, kiedy „Hubi” w trzecim gemie czwartej odsłony spotkania zdobył break, obejmując prowadzenie na 2:1. Szybko jednak się okazało, że to nie dzień Hurkacza. Przegrał wyraźnie cztery następne gemy, w tym dwa przy własnym serwisie i przy prowadzeniu Norwega 5:2 znalazł się już w położeniu niemal beznadziejnym. Pochodzący z Wrocławia tenisista jeszcze tylko na parę minut przedłużył rywalizację, kiedy po obronie dwóch piłek meczowych utrzymał podanie w gemie ósmym, ale na więcej Casper Ruud już nie pozwolił. Serwując po zwycięstwo w meczu Norweg przegrał wprawdzie pierwszą akcję, ale cztery następne padły już jego łupem i to rozstawiony z „ósemką” 23-letni tenisista z Oslo po 2 godzinach i 32 minutach jak najbardziej zasłużył zwyciężył 6:2, 6:3, 3:6, 6:3 i zameldował się w ćwierćfinale. Casper Ruud zakończył spotkanie skutecznym forhendem.

Zabrakło dobrego serwisu

Przede wszystkim w spotkaniu z Casperem Rydem zawiódł Huberta Hurkacza serwis, który zazwyczaj jest bardzo mocną stroną wrocławianina. Tym razem Polak aż sześciokrotnie stracił podanie i tego w konfrontacji z tak solidnym rywalem odrobić się już nie dało. W ogóle Polak był w tym spotkaniu dziwnie apatyczny, ospały, przez większą część meczu grał niepewnie, chaotycznie, podejmował złe decyzje, a gdy pojawiła się szansa na „odwócenie” spotkania, zupełnie się pogubił.

Hurkacz wykorzystał w poniedziałek trzy z pięciu break-pointów, Ruud sześć z 10. Polak zanotował 46 winnerów, ale popełnił aż 39 niewymuszonych błędów. Norweg miał 42 winnery i tylko 19 niewymuszonych błędów.

To był udany turniej Polaka

Mimo poniedziałkowej porażki Hubert Hurkacz swój występ w turnieju French Open 2022 może uznać za udany. Wygrał trzy mecze, awansował do IV rundy, a trzeba pamiętać, że „mączka” nie jest jego ulubioną nawierzchnią, a wcześniej we French Open docierał najdalej do rundy II.

Dodajmy, że w całej historii polskiego tenisa w grze pojedynczej mężczyzn turnieju French Open dalej awansował tylko Wojciech Fibak, który w wielkoszlemowej imprezie na kortach im. Rolanda Garrosa dwukrotnie grał w singlu w ćwierćfinale.

Rewelacyjny Duńczyk rywalem Ruuda

W ćwierćfinale przeciwnikiem Caspera Ruuda (8. ATP) będzie niespodziewanie Duńczyk Holger Vitus Nodskov Rune (40. ATP), który w poniedziałek wyeliminował finalistę poprzedniej edycji French Open Greka Stefanosa Tsitsipasa, wygrywając w czterech setach 7:5, 3:6, 6:3, 6:4. Zwycięstwo Duńczyka to, tak naprawdę, pierwsza duża niespodzianka turnieju French Open 2022 w grze pojedynczej mężczyzn.

Wicekider rankingu ATP wyeliminowamy

Drugą niespodziankę sprawił w poniedziałek Chorwat Marin Cilić (23. ATP), pokonując wicelidera rankingu ATP Daniila Miedwediewa 6:2, 6:3, 6:2 W ćwierćfinale Cilić zmierzy się z innym tenisistą rosyjskim Andriejem Rublowem (7.ATP), który wyeliminował Włocha Jannika Sinnera (12. ATP). Włoch skreczawał na początku

trzeciego seta. Pierwszą partię Sinner wygrał wyraźnie 6:1, w drugiej 6:4 zwyciężył Rublow, który w momencie kreczu rywala prowadził w secie III 2:0. W półfinale zwycięzcą meczu Cilić – Rublow spotka się ze zwycięzcą spotkania Casper Ruud – Holger Vitus Nodskov Rune. Pary ćwierćfinałowe w górnej połówce drabinki: Dovic Djoković (Serbia, 1. ATP) – Rafael Nadal (Hiszpania, 5. ATP), Alexander Zverev (Niemcy (3. ATP) – Carlos Alcaraz (Hiszpani, 6. ATP).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/hubert-hurkacz-pozegnal-sie-z-turniejem-w-paryzu/>